

Zbawienia należy upatrywać tylko w Bogu - objawionym w Imieniu Jezus, a nie w przynależności do jakiegokolwiek organizacji religijnej.

Nowonarodzenie się z Boga uznano za sprawę zasadniczą. Dlatego chrzest (przez zanurzenie) praktykuje się w wieku umożliwiającym złożenie wyznania wiary.

Odrzucono kult aniołów, ludzi (w tym Marii), wizerunków, miejsc oraz relikwii - jako bałwochwalczy (Dekalog II).

Za jedyne go pośrednika pomiędzy Bogiem, a człowiekiem - uważa się Jezusa Chrystusa. Mnożenie „pośredników” po pierwsze jest niebiblijne, a nadto sprawia wrażenie niedostępności Stwórcy; umniejsza Jego wszechobecność i wszechmoc.

Ucztę Paschalną Nowego Testamentu / Nowego Przymierza z Izraelem (Komunię) spożywa się w 2 postaciach: łamanego, praśnego chleba (macy) i wspólnego pucharu z winem. Nie poprzedza jej akt składania ofiary, bowiem ten już nastąpił (ukrzyżowanie Jezusa); był wyjątkowy, jednorazowy, niepowtarzalny, wystarczający. Uczta obchodzona jest na pamiątkę tamtego wydarzenia.

Praktykuje się braterstwo członków wspólnoty (każdy jest powołany do służby w Zgromadzeniu oraz głoszenia Ewangelii). Poszczególne funkcje w zborze rozdzielane są według darów Ducha Świętego. Na czele społeczności stoi Rada Starszych – gr. *presbiteros*, którzy są jednocześnie *episkopos* (czyli doglądającymi).



Świadkowie Jehowy stanowią ugrupowanie szczególne. Podobne poglądy narodziły się w IV wieku, gdy Ariusz z Aleksandrii, a za nim arianie (antytrynitarze), odrzucili Boga Jedyne go, który objawił się w trzech Postaciach; a następnie rozdzielili Ojca od Syna, tworząc kolejną trójcę (Ojciec, syn, szatan). Arianizm zanikł w VII wieku, po czym pojawił się ponownie w dobie reformacji (w tym do XVIII w. również w Polsce, jako ugrupowanie pod nazwą Bracia Polscy). Podobne wnioski wyciągnęli badacze Pisma z USA (koniec XIX wieku), znani jako Świadkowie Jehowy. Głoszą oni, że Jezus został stworzony (a nie zrodzony) przez Ojca; jest archaniołem, a nie obrazem Jedyne go. Duch Święty,

*Oto Bóg mojego zbawienia; ufam i się nie trwożę! Bowiem WIEKUISTY, WIEKUISTY jest moją pieśnią i mocą, z powodu mojego wybawienia. (Iz. 12, 2).*

*... Patrzmy z daleka na Jezusa, sprawcę i wypełniacza wiary... (Hebr. 12, 2).*

*Nie istnieje też w nikim innym zbawienie; bo nie istnieje inne Imię pod niebem, które zostało wyznaczone wśród ludzi, w którym jest nam konieczne zostać zbawionymi (Dok. Ap. 4,12).*

*Oto woda; co mi przeszkadza zostać ochrzczonym? Zaś Filip powiedział: Można, jeśli z całego serca wierzysz. (Dok. Ap. 8,36 - 37).*

*Zamienili też chwałę nieśmiertelnego Boga na podobieństwo obrazu przemijającego człowieka oraz ptaków, czworonogów i płazów (Rzym. 1, 23 - 25).*

*Jezus: Któż jest moją matką i moimi braćmi? I spojrzął po tych, którzy wokół niego siedzieli kołem oraz mówi: Oto moja matka i moi bracia (Mk. 3, 33 - 35).*

*Ponieważ jeden jest Bóg oraz jeden pośrednik Boga i ludzi - człowiek Jezus Chrystus... (1 Tym. 2, 5).*

*Aby szukali Pana, by Go właśnie szukali po omacku i znaleźli. Zatem Pana, który jest niedaleko od każdego jednego z nas. (Dok. Ap. 17, 27 - 28).*

*To jest ciało moje... to jest krew moja... Jedzcie i pijcie z tego wszyscy (Mat. 26,26-27).*

*(Jezus) Nie ma on potrzeby codziennie składać ofiar, najpierw za własne winy, a potem ludu - tak jak tamci arcykapłani - bo uczynił to raz na zawsze, gdy ofiarował samego siebie. (Hebr. 7,27)*

według Świadków, uosabia moc Najwyższego. Człowiek nie posiada duszy. Po śmierci idzie do grobu, aż do dnia zmartwychwstania i sądu.

*A oznajmiam wam bracia, że ewangelia, którą ja zwiastowałem, nie jest pochodzenia ludzkiego; albowiem nie otrzymałem jej od człowieka, ani mnie jej nie nauczono, lecz otrzymałem ją przez objawienie Jezusa Chrystusa (Gal. 1, 11 - 12).*

*Bo gdy przychodzi ktoś i zwiastuje innego Jezusa, którego myśmy nie zwiastowali; lub gdy przyjmujecie innego ducha, którego nie otrzymaliście; lub inną ewangelię, której nie przyjęliście, znoście to z łatwością (2 Kor. 11, 4).*